

Wolfgang D. Brylla

Literackie krajobrazy : twórczość Hansa Fallady (1893–1947) na wschód od Odry

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 18, 263-273

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wolfgang D. Brylla
Zielona Góra

Literackie krajobrazy. Twórczość Hansa Fallady (1893–1947) na wschód od Odry

Rudolf Ditzen prawie dziesięć lat swojego życia spędził jako inspektor rolny oraz księgowy na różnych folwarkach oraz gospodarstwach rolnych. W okresie od 1915 do 1926 roku przebywał na Pomorzu Zachodnim, Dolnym Śląsku oraz terenach Nowej Marchii¹. Kim w ogóle był Rudolf Ditzen? Tak bowiem brzmi prawdziwe imię i nazwisko Hansa Fallady, jednego z największych i najpopularniejszych pisarzy niemieckich lat 30-tych oraz 40-tych minionego wieku. Jego książki przetłumaczone zostały również na język polski².

Fallada przez pewien okres czasu, kiedy jeszcze nie rozpoczął swojej pisarskiej kariery, zamieszkiwał w dwóch miejscowościach, które leżą w granicach dzisiejszego województwa lubuskiego. Najpierw był zatrudniony w Radachowie, a potem w Ośnie Lubuskim. Obie lokalizacje odgrywają znaczącą rolę w jego twórczości. Na posiadłości Gustava van Schwanecke w Radachowie Fallada piastował stanowisko rendanta oraz sekretarza, natomiast w Ośnie Lubuskim pracował w sklepie oferującym m.in. nawozy roślinne. Zarówno Radachów, jak i Ośno Lubuskie znajdują swoje literackie odzwierciedlenie w dwóch najważniejszych powieściach Fallady z lat 30-tych. Posiadłość Neulohe z „Wilka pośród wilków” przypomina Radachów, z kolei sklep warzywniczy w Ducherow z książki „I cóż dalej, szary człowieku?” zdaje się być kalką zakładu Kippferlinga w Ośnie Lubuskim. W swoim autobiograficznym opowiadaniu – nieprzetłumaczonym niestety na język polski – „Wie ich Schriftsteller wurde” („Jak zostałem pisarzem”), Fallada wspomina Radachów oraz Ośno z czasów inflacji 1923 roku:

-
- 1 Zob. W. Liersch, *Hans Fallada. Sein großes kleines Leben. Biografie*, Berlin 1981, s. 106-150. J. Williams, *Mehr Leben als eins. Hans Fallada. Biographie*, Berlin 2004, s. 62-115.
 - 2 Oprócz „Kleiner Mann, was nun?” (1932) (pol. „I cóż dalej, szary człowieku?”, 1934) przed II Wojną Światową przetłumaczono również „Wir hatten mal ein Kind” (1934) („Gdybyśmy mieli dziecko”, 1937), „Wer einmal als dem Blechnapf frisst“ (1934) („Czyż nie ma powrotu?”, 1936), „Wolf unter Wölfen” (1937) (w pięciu częściach: „Wilki pośród wilków”, „Zabłąkani w nocy”, „Zaułki i manowce”, „Czarny jar”, „Wszystko inaczej!”, 1938) – wszystkie nakładem warszawskiego wydawnictwa Plan. Po wojnie opublikowano „Jeder stirbt für sich allein” (1947) („Każdy umiera w samotności, 1950), „Der Trinker” (1950) („Pijak”, 1957) oraz „Der eiserne Gustav” (1938) („Żelazny Gustaw”, 1967).

Wtedy przyszła inflacja i bezrobocie, które wygoniły mnie z tego miasta [Berlina – WDB] na wieś, do mojej starej pracy. [...] W ten sposób piastowałem w tych latach różne funkcje, jako tako przebijając się przez życie. Bardzo długo strzegłem pól uprawnych na dużej gospodarce³.

W przytoczonym fragmencie Fallada odnosi się do okresu radachowskiego, a czytając dalej zauważyć można akapit, w którym opisuje swoje zadania w Ośnie Lubuskim:

Z biegiem czasu straciłem ochotę i nie chciałem dłużej pracować na roli. Zostałem swego rodzaju księgowym u pewnego piekarza z zawodu⁴.

Na podstawie historycznych materiałów, listów Fallady oraz zdjęć podejmę próbę zrekonstruowania „lubuskich” miejsc pobytu Hansa Fallady. Oprócz empirycznych danych pod uwagę będą brane również fikcjonalne teksty, jak powieści oraz opowiadania, które powstały w latach 1925-46. Właśnie w nich, narrator Fallady, pod płaszczykiem fikcji i imaginacji, przedstawia życie w Radachowie oraz Ośnie Lubuskim, roztaczając przed czytelnikiem literackie krajobrazy. Nie są jednak one całkowicie odseparowane od rzeczywistości; co więcej, rzeczywistość leży u ich podwalin.

Radachów

Wędrówka Fallady przez wschodnie obszary przedwojennych Niemiec rozpoczyna się w 1915 roku, w Potulińcu (niem. Heydebreck) na Pomorzu Zachodnim. 10 sierpnia zostaje zatrudniony jako drugi inspektor oraz jako księgowy. W 1922 roku powraca na lewy brzeg Odry; we wsi Chościszowice (niem. Neuschönfelde) niedaleko Bolesławca, przyjmuje bardzo podobne stanowisko. Jednak w Chościszowicach Fallada kradnie potajemnie zboże, które następnie za plecami swojego chlebobdawcy sprzedaje na „czarnym rynku”. Sąd w Bolesławcu skazuje go na sześciomiesięczny areszt. Zdyskredytowany Fallada przenosi się na północ do Marcinkowic (niem. Marzdorf) w powiecie Wałcz. Następnie jedzie do Gudderitz (1923 rok), potem do rodzinnego domu w Lipsku, by 1 maja 1923 roku „zakotwiczyć”, w Radachowie (niem. Radach). Pomocne okazuje się sfałszowane świadectwo pracy i referencje wystawione przez jego przyjaciela Johannes Kagemachera, w którym nie ma ani słowa o prawnym występku Fallady. Kagemacher gustuje tak samo jak Fallada w mocniejszych trunkach, obaj często sięgają również po morfinę.

3 H. Fallada, *Wie ich Schriftsteller wurde*, [w:] H. Fallada, *Gesammelte Erzählungen*, Reinbek bei Hamburg 1967, s. 284-285 [tłumaczenie na jęz. polski – WDB].

4 Tamże, s. 285-286.

Na gospodarstwie w Radachowie, liczącym około 6000 ha (11 tys. mórg)⁵, Fallada wykonuje sprawy związane z księgowością. Przebywał tam do 1 listopada 1923 roku, czyli niecałe pół roku, ale w tym czasie przeżył wiele przygód i zebrał mnóstwo doświadczeń, które następnie przełożyły się na karty jego literackich tekstów. Nie tylko fikcyjna posiadłość Neulohe z powieści „Wilk wśród wilków” przypomina Radachów. W opowiadaniu „Der Gänsemord von Tütz” („Zabójstwo gęsi w Tütz”) znajduje się opis polowania na gęsi, które w rzeczywistości miało miejsce w Radachowie. Sam początek opowiadania utrzymany jest w konwencji przewodnika turystycznego, czytelnik może odnieść wrażenie, jakby spacerował po Radachowie:

Idąc ulicą od strony wioski najpierw spotyka się pałac z wielkim, starym parkiem. Następnie widać gospodarstwo ze stajniami, stodołami oraz domkiem urzędniczym, gdzie ja mieszkałem. Ulica ciągnie się dalej wzdłuż sporej części parku, który w półkole obejmuje gospodarstwo. Na samym końcu znajduje się willa młodego pana rotmistrza⁶.

Dzisiaj niewiele pozostało po obiektach opisanych przez Falladę: domek urzędniczy został zniszczony i rozebrany, park zarósł i przypomina dżunglę, a pałac został zrujnowany i czeka na renowację. Można jedynie przypuszczać, że pałacyk posiadał jedno piętro, dwanaście pokoi oraz wieżyczkę⁷.

Dokładniej wczytując się w „Wilka pośród wilków”, natrafić można na literacki szkic domostwa rodziny Teschow⁸, które przez „ludzi [...] nazywany było pałacem”:

Pałac był w rzeczywistości żółtym pudłem, ale z trzykrotnie większą ilością pokoi, niż dom młodych, oraz z prawdziwymi schodami, salonem ogrodowym ze szklanymi drzwiami aż do podłogi, który nazywano „salą” oraz parkiem. [...] rotmistrz von Prackwitz mieszkał pięćset metrów dalej, między polami poza gospodarstwem w małej willi. Sześć pokoi, nowoczesny styl budownictwa, niechlujna, złuszczająca się budowla⁹.

Pałacowy park Teschowa ze „stuletnimi drzewami” oraz „nie za małym stawem z łódką oraz łąbędziem” kontrastuje z ogrodem Prackwitza:

kilka tuzinów gołych pni z bardzo małą ilością pożółkłych liści. [...] uboga trawa, twarda, żółta w nieustającej walce z wynurzającymi się bratkami, perzem, skrzypem oraz brodzikiem, prawdopodobnie z solnhowskiego wapienia, ale wypełnionego zieloną gnojówką¹⁰.

5 W „Wilku pośród wilków” gospodarstwo Prackwitza ma tylko 2000 morg, na co składają się w przeważającej części „góry kamieni”, „nieużytków” oraz „deszczowych dziur”. Do gospodarstwa zaliczają się też posiadłości, jak domy pracowników rolnych, domek urzędniczy, willa z ogrodem, pałac z parkiem oraz sporej wielkości dziedziniec (H. Fallada, *Wolf unter Wölfen*, Berlin 2001, s. 403 – tłumaczenie na jęz. polski – WDB).

6 H. Fallada, *Der Gänsemord von Tütz* (1931), [w:] H. Fallada, *Gute Krüseliner Wiese rechts und 55 andere*, Berlin 1991, s. 77.

7 Por. Liersch, *Hans Fallada*, dz. cyt., s. 135.

8 Fallada konstruując figurę Teschowa wzorował się niewątpliwie na właścicielu dworku w Radachowie Curcie von Pappritz.

9 Fallada, *Wolf unter Wölfen*, dz. cyt., s. 93.

10 Tamże, s. 95.



Zrujnowany pałac w Radachowie w czerwcu 2009 roku (foto: W. D. Brylla).



Zabudowa gospodarcza w Radachowie w czerwcu 2009 roku (foto: W. D. Brylla).

Biuro Fallady, tak samo, jak i pozostałe pomieszczenia zarządców, mieściło się prawdopodobnie w nieistniejącym już domku urzędniczym, który był dobudowany do pałacu.



*Miejsce po byłym domku urzędniczym w Radachowie w czerwcu 2009 roku
(foto: W. D. Brylla)*

Wnętrze tego domku przedstawione jest w „Wilku pośród wilków” jako mieszanka klasycyzmu oraz nowoczesności:

To nie było to samo biuro! To były te same regały ze strasznego, żółto-szarego sosnowego drzewa, to było to samo czarne biurko z zielonym filcem, podobnym do kleksa po atramencie, cały czas stała zbyt duża kasa pancerna z pożółkłymi złotymi arabeskami – ale nie, to nie było to samo biuro! Okna świeciły się; założono czyste zasłony; meble potraktowano olejem; wysłużona odłamująca się podłoga została na nowo heblowana, wypolerowana, a kasę pomalowano: stal kasy błyszczała się w srebrnych odcieniach szarości, ciemno-szary mieniły się jej ozdoby – nie, to nie było to samo biuro!¹¹

Dwa aspekty miały znaczący wpływ na radachowski etap życia Fallady. Dzień w dzień siedział w biurze oraz obchodził pola uprawne, by przegonić potencjalnych złodziei ziemniaków. Taki sam zakres obowiązków ma zresztą bohater opowiadania

11 Tamże, s. 335.

„Gegen Sinn und Verstand. Eine merkwürdige Begebenheit“ („Wbrew rozumowi i rozsądkowi. Przedziwne zdarzenie“). Już w pierwszym zdaniu narrator określa miejsce akcji oraz ramę czasową, która pokrywa się z radachowskim okresem Fallady:

W 1923 roku przez kilka tygodni strzegłem pola wielkiego dobra rycerskiego w Nowej Marchii. We wiosce oprócz naszych pracowników rolnych mieszkali również pracownicy przemysłowi, a ponieważ inflacja osiągnęła swój punkt kulminacyjny i ludzie za kilka miliardów marek nie byli w stanie kupić niezbędnych produktów spożywczych, przestępstwa rolne stały na porządku dziennym¹².

Mimo wielu obowiązków Dizten vel Fallada popadł w dawne nawyki. Coraz częściej zagłębia się w świecie alkoholu oraz narkotyków, jak wspomina jego ówczesny przyjaciel i współpracownik Hans Joachim Geyer¹³. Równocześnie jednak Fallada robi z Radachowa coś na kształt swojej prywatnej literackiej centrali. Z Nowej Marchii prowadzi korespondencję z przedstawicielami berlińskiego wydawnictwa Rowohlt. Celem jest wydanie jego drugiej powieści „Anton und Gerda” – historii dwóch nieszczęśliwie zakochanych w sobie uczniów. 20 czerwca, dr Paul Mayer przesyła Falladzie arkusze drukarskie z prośbą o jak najszybsze dostarczenie korektury, ponieważ z dnia na dzień marka traci na znaczeniu, a przez to koszty druku drastycznie rosną¹⁴. Po miesiącu Fallada otrzymuje ze spóźnieniem od Franza Hessela¹⁵ książkę po pierwszym łamaniu¹⁶. W tzw. międzyczasie Mayer wyznaje w jednym z listów, że sam chce spróbować szczęścia na literackim rynku i informuje Falladę, że za pośrednictwem Hessela powinien dostać jego powieść „Pariser Romanze”¹⁷. Fallada proponuje natomiast Hesselowi swoje nowe opowiadanie „Die Kuh, der Schuh, dann du” („Krowa, but, potem ty”), które spotyka się z wielkim zainteresowaniem: „to jest być może Pański najlepszy tekst”. Fragmenty opowiadania miały się ukazać w nowym magazynie Hessela „Vers und Prosa”; z kolei nowela „Ria. Ein kleiner Roman” („Ria. Krótka powieść”) nie przekonuje go: „Wydaje mi się, że powinien Pan wymyślić nowy styl narracji. Pan pozostał wierny stylowi z ‘Anton und Gerda’

12 H. Fallada, *Gegen jeden Sinn und Verstand* (1932), [w:] Fallada, *Gute Krüseliner Wiese rechts*, dz. cyt., s. 168.

13 Por. H. Lamp, *Fallada unter Wölfen. Schreiben im Dritten Reich: Die Geschichte des Inflationsromans „Wolf unter Wölfen“*, Friedland 2002, s. 33-34.

14 List Mayera do Fallady z 20 czerwca 1923 roku. Do wglądu w archiwum centrum literackiego Neubrandenburg: Literaturzentrum Neubrandenburg e.V. [LZ], Carwitz, Hans-Fallada-Archiv, nr 80/01, sygnatura 970.

15 Franz Hessel (1880, Szczecin – 1941, Sanary-sur-Mer) był niemieckim pisarzem, tłumaczem i lektorem, który sławę zyskał dzięki trzem powieściom: „Der Kramladen des Glücks” (1913), „Pariser Romanze” (1920) i „Heimliches Berlin” (1927). Zob. G. Ackermann, H. Vollmer (red.), *Über Franz Hessel. Erinnerungen – Porträts – Rezensionen*, Oldenburg 2001.

16 List Hessela do Fallady z 18 lipca 1923 roku. Do wglądu w archiwum centrum literackiego Neubrandenburg: Literaturzentrum Neubrandenburg e.V. [LZ], Carwitz, Hans-Fallada-Archiv, nr 82/01, sygnatura 970.

17 List Mayera do Fallady z 26 czerwca 1923 roku. Do wglądu w archiwum centrum literackiego Neubrandenburg: Literaturzentrum Neubrandenburg e.V. [LZ], Carwitz, Hans-Fallada-Archiv, nr 81/01, sygnatura 970. (Nowela „Die Kuh, der Schuh, dann du” przysporzyła Falladzie wiele problemów; ani Rowohlt, ani Spaeth z Lipska nie zdecydowali się jej publikować).

gdzie monologi czy sensne dialogi pasują. Tutaj musiałby Pan opowiadać całkowicie obiektywnie”¹⁸.

W dwóch następnych listach z 31 października oraz 1 września, Hessel chwali powieść „Anton und Gerda” („Szkoła pasji”¹⁹) i zapowiada, że tekst będzie można zakupić jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, ale nie pod tytułem „Die Hübschlerin” („Pięknisia”), jak chciał Fallada. Pod koniec października Fallada żegna się z Radachowem po tym, jak Schwanecke dowiedział się o jego aferach narkotykowych i karze więzienia. Geyerowi, w ramach prezentu, Fallada pozostawia swoją pierwszą powieść „Der junge Godeschal” („Młody Godeschal”). Przeprowadza się do Ośna. W kieszeni posiada świadectwo, w którym przemilczano jego oszustwo: „pod każdym względem pan Ditzen dał się poznać jako wykwalifikowana pomoc. Pan Ditzen opuszcza to stanowisko na swoją wyraźną prośbę. Życzę mu wszystkiego najlepszego” – napisał Schwanecke²⁰.

Ośno Lubuskie

Fallada udaje się pięć kilometrów dalej na południe, do Ośna, gdzie 1 listopada zostaje księgowym oraz korespondentem w sklepie Georga Kippferlinga. Kippferling oprócz piekarni przy Kirchstraße (dzisiejsza ul. Kościelna 17) był też właścicielem sklepu ze zbożem oraz nawozami przy Poststraße 16 (dzisiejsza ul. Rybacka).

W Ośnie Fallada przebywał sześć miesięcy, do 15 kwietnia 1924 roku; przez te pół roku wielokrotnie wpadał w stary alkoholowy oraz narkotykowy nałóg. Z tego też powodu postanowił zwolnić się z pracy. Kippferling, który tylko wskutek galopującej inflacji zainwestował w interes z nawozami, był z Fallady bardzo zadowolony. Ditzen zapunktował przede wszystkim w gorącej fazie zmiany marki na markę złotą (tzw. goldmark). W „Wie ich Schriftsteller wurde“, Fallada krytykuje sposób, w jaki Kippferling prowadził swój „geszeft“:

Ale właśnie przez inflację piekarz zaczął gardzić swoim zawodem i zajmować się handlem ziemniakami, niekończące się wagony ładowaliśmy do Berlina [...] Dla siebie samego nie miałem zbyt wiele czasu wolnego, szef chlał coraz więcej²¹.

U Kippferlinga Fallada miał sposobność pokazać się z jak najlepszej strony. Wykorzystał swoją wiedzę, którą zdobył podczas pobytu w Szczecinie, kiedy był swego rodzaju fachowcem od uprawy i sprzedaży ziemniaków. Epizod w Ośnie u Kippfer-

18 List Hessela do Fallady z 14 sierpnia 1923 roku. Do wglądu w archiwum centrum literackiego Neubrandenburg: Literaturzentrum Neubrandenburg e.V. [LZ], Carwitz, Hans-Fallada-Archiv, nr 84/01, sygnatura 970.

19 List Hessela do Fallady z 1 września 1923 roku. Do wglądu w archiwum centrum literackiego Neubrandenburg: Literaturzentrum Neubrandenburg e.V. [LZ], Carwitz, Hans-Fallada-Archiv, nr 86/01, sygnatura 970.

20 Zob. reprodukcję świadectwa w: Lamp, *Fallada unter Wölfen* dz. cyt., s. 123.

21 Fallada, *Wie ich Schriftsteller wurde*, dz. cyt., s. 286.

linga musiał wyrzucić bardzo mocne piętno na Falladzie, skoro kilka razy w jego tekstach przejawia się motyw sklepu z ziemniakami czy nawozami.



*Piekarnia G. Kippferlinga w Ośnie Lubuskim przy ul. Kościelnej w czerwcu 2009 roku
(foto: W. D. Brylla)*

W powieści „I cóż dalej, szary człowieku?“, która była światowym bestsellerem, oraz opowiadaniu „Der Pleitekomplex” („Problem plajty”), na pierwszy plan wysuwają się postaci szefów, którym Fallada nadał cechy charakteru Kippferlinga. Bardziej podobny zdaje się on być do spokojnego i troskliwego pana Sommerlinga z „Der Pleitekomplex”, który tylko wskutek samotności upija się na umór²², niż do Emila Kleinholza z „I cóż dalej szary człowieku?”, którego życie cały czas kręci się wokół butelki. Rodzinny biznes Kleinholza sklep – w powieści „Zboże, nawozy, pasza, ziemniaki. Hurt i detal” – znajduje się „od razu przy Rynku, obok ratusza”²³ w fikcyjnym mieście Ducherow, które gwoli prawdy jest „jedną, długą ulicą”²⁴.

22 H. Fallada, *Der Pleitekomplex* (1931), [w:] Fallada, *Gute Krüseliner Wiese rechts*, dz. cyt., s. 127.

23 H. Fallada, *Kleiner Mann, was nun?* Berlin, 2004, s. 43 (tłumaczenie – WDB). Rynek Ośna Lubuskiego zostało w 45% zniszczone w czasie inwazji Armii Czerwonej, która kierowała się na Berlin. Większość budynków została zrównana z ziemią. Wokół Rynku praktycznie nie ma żadnych budynków mieszkalnych.

24 Tamże.

to jest stary, dobry sklep. Był solidny, porządny, godny zaufania z trzystoma starymi klientami ze wsi, właścicielami ziemskimi²⁵.

Opis ten odpowiada jednemu zachowanemu budynkowi przy ul. Rybackiej oznaczonym numerem 1, który dzięki swojej strukturze i rozplanowaniu mógłby służyć jako skład zboża²⁶.



Prawdopodobnie magazyn zboża w Ośnie Lubuskim przy ul. Kupieckiej, gdzie pracował H. Fallada, w czerwcu 2009 roku (foto: W. D. Brylla).

Tak samo, jak Schwanecke, również Kippferling wystawił Falladzie oświadczenie, w którym przedstawił swojego pracownika w dobrym świetle, nie zważając na jego narkotykowe ekscesy: „Pan Ditzen sprawdził się w tym ciężkim czasie inflacji oraz wprowadzenia marki złotej. [...] Ciężko mi jest, tracąc Pana Ditzena”²⁷.

Przez pół roku w Ośnie Lubuskim Fallada nie zapomniiał o swojej literackiej karierze. Na grudzień przewidziano wydanie „Anton und Gerda”; listy z wydawnictwem Rowohlt wymieniane były praktycznie bez przerwy. 4 grudnia, Hessel gratuluje Falladzie nowej książki, którą dwa dni później można już było kupić we wszystkich

25 Tamże, s. 69.

26 Ducherow nie tylko pod tym względem przypomina Ośno Lubuskie. Obraz dworca kolejowego z „I cóż dalej, szary człowieku?” zgadza się z aktualnym stanem dworca PKP w Ośnie. W powieści teren dworca przedstawiony został jako: „dziedziniac z małymi, dwupiętrowymi domkami. Naprzeciwko widać hotel kolejowy” (Ibidem, s. 42).

27 Zob. reprodukcję świadectwa w: Lamp, *Fallada unter Wölfen*, dz. cyt., s. 127.

księgarniach kraju²⁸. Dziesięć dni przed Wigilią Fallada otrzymuje list Hessela z potwierdzeniem, że przesłano mu już 100 złotych marek wynagrodzenia²⁹. W styczniu 1924 roku pisze po dłuższej przerwie Mayer, który informuje o przesyłce sześciu egzemplarzy książki oraz narzeka, że do tej pory prasa nie zrecenzowała jeszcze powieści³⁰. Również sam Ernst Rowohlt skarży się 15 lutego, że książka „nie chce jeszcze iść. [...] Dostaliśmy bardzo mało krytyk”³¹. Hessel ponownie podkreśla, że jest zainteresowany nowelą „Die Kuh, der Schuh, dann du”. W liście z 11 marca prosi jednak Falladę, by skrócił tekst i spróbował przestylizować go na ironiczną modłę Alfreda Kerra³²: „chciałbym, żeby zobrazował Pan ironię i śmieszność tak, jak robi to Alfred Kerr [...] niech Pan więc mi to ładnie przemodeluje”³³. Miesiąc później Fallada przeżywał już na Rugii u Kagelmachera; po pobycie w więzieniu w Greifswaldzie (od 20 czerwca do 3 listopada 1923 roku) jedzie na Pomorze do Lubogoszczy.

I cóż dalej?

Na zachodniej ścianie Polski znajduje się kilka „osad” Fallady, w których mieszkał, pracował i próbował forsować swoją literacką karierę. Literackie krajobrazy Fallady zostały jednak naruszone zębem czasu. Gospodarstwo w Radachowie zostało zakupione przez holenderskiego inwestora z branży mleczarskiej; pałac czeka na kapitalny remont. W miejscach piekarni i magazynu Kippferlinga w Ośnie Lubuskim,

-
- 28 List Hessela do Fallady z 4 grudnia 1923 roku. Do wglądu w archiwum centrum literackiego Neubrandenburg: Literaturzentrum Neubrandenburg e.V. [LZ], Carwitz, Hans-Fallada-Archiv, nr 83/01, sygnatura 970.
 - 29 List Hessela do Fallady z 14 grudnia 1923 roku. Do wglądu w archiwum centrum literackiego Neubrandenburg: Literaturzentrum Neubrandenburg e.V. [LZ], Carwitz, Hans-Fallada-Archiv, nr 82/01, sygnatura 970.
 - 30 Listy Mayera do Fallady z 7 stycznia oraz 28 stycznia 1924 roku. Do wglądu w archiwum centrum literackiego Neubrandenburg: Literaturzentrum Neubrandenburg e.V. [LZ], Carwitz, Hans-Fallada-Archiv, nr 81-80/01, sygnatura 971.
 - 31 List Rowohlta do Fallady z 15 lutego 1924 roku. Do wglądu w archiwum centrum literackiego Neubrandenburg: Literaturzentrum Neubrandenburg e.V. [LZ], Carwitz, Hans-Fallada-Archiv, nr 79/01, sygnatura 971. Sześć lat później, 8 sierpnia 1930 roku, Fallada wyznaje Kagelmacherowi, że z tysiąca egzemplarzy sprzedano jedynie niecałe 500 (por. E. Dünnebie, *Hans Fallada 1893-1947. Eine Bibliographie*, Neubrandenburg 1993, s. 16). Ernst Rowohlt (1887, Brema – 1960, Hamburg) należał do największych niemieckich wydawców. Który mimo swojego antynazistowskiego nastawienia wrócił w 1940 roku do Trzeciej Rzeszy z Brazylii. Wysłano go m.in. na front kaukaski. NSDAP zamknęła jego wydawnictwo w Stuttgarcie w 1943 roku. Do dzisiaj Rowohlt Verlag jest jednym z najsłynniejszych i największych niemieckich domów wydawniczych. (H. Gieselbusch, D. Moldenhauer, U. Naumann, M. Töteberg, *100 Jahre Rowohlt. Eine illustrierte Chronik*, Reinbek bei Hamburg 2008).
 - 32 Alfred Kerr (1867, Wrocław – 1948, Hamburg) był niemieckim dziennikarzem, krytykiem teatralnym oraz pisarzem. Wstawił się m.in. swoim „stylem blokowym” – kolejne akapity swoich tekstów oddzielał cyframi rzymskimi, przy czym żaden z akapitów nie przekraczał pięciu wersów. Dzięki temu Kerr uważany jest za ojca publicystycznego skrótu. (H. Schneider, *Alfred Kerr als Theaterkritiker*, Rheinfelden 1984).
 - 33 List Hessela do Fallady z 11 marca 1924 roku. Do wglądu w archiwum centrum literackiego Neubrandenburg: Literaturzentrum Neubrandenburg e.V. [LZ], Carwitz, Hans-Fallada-Archiv, nr 78/01, sygnatura 971.

powstały zwykle mieszkania względnie pomieszczenia biurowe małych przedsiębiorstw.

Prawobrzeżne tereny Odry okazały się być dla Fallady niezwykle owocne, przede wszystkim zważywszy na jego działalność literacką. W Nowej Marchii poznał ludzi, zbierał doświadczenia, które były dla niego pomocne podczas samej „produkcji” książek czy opowiadań. W takim kontekście nie dziwi więc następujący pasaż z „Wie ich Schriftsteller wurde”:

przez cały ten czas uczyłem się, uczyłem się, by stać się pisarzem. Mój czas spędzałem z ludźmi, stałem za szeregiem plotkujących kobiet zbierających buraki czy kartofle, słyszałem, jak kobiety i dziewczyny plotkują. [...] nie mogłem inaczej, musiałem słuchać, nauczyłem się, jak one mówią i co mówią, jakie mają troski, jakie problemy³⁴.

34 Fallada, *Wie ich Schriftsteller wurde*, dz. cyt., s. 280-281.